

Tomasz Przesławski

O sądowym, bezprawnym pozbawieniu wolności w postępowaniu wykonawczym na przykładzie jednej sprawy

On the judicial, unlawful deprivation of liberty in enforcement proceedings on the example of one case

Przedmiotem artykułu jest przypadek bezprawnego pozbawienia wolności człowieka na podstawie rozstrzygnięcia sądu penitencjarnego z uwzględnieniem działalności administracji sądowej, penitencjarnej i kuratorskiej. Stan faktyczny sprawy analizowany jest na płaszczyźnie odpowiedzialności karnej, cywilnej i dyscyplinarnej.

Słowa kluczowe: Bezprawne pozbawienie wolności, zadośćuczynienie, odpowiedzialność karna, dyscyplinarna.

The subject of this article is the case of an unlawful deprivation of liberty of an individual on the basis of the ruling of a penitentiary court taking into consideration the activity of the court, penitentiary and probation administration. The factual circumstances of the case are analysed on the plane of criminal, civil and disciplinary liability.

Key words: Unlawful deprivation of liberty, redress, criminal liability, disciplinary liability.

Wprowadzenie

Na stan faktyczny sprawy będącej przedmiotem opracowania składa się szereg czynności procesowych, które ostatecznie doprowadzają do pozbawienia wolności człowieka bez podstawy prawnej. Sprawa ma swój początek w 2012 r.

Sprawca dokonuje kradzieży z włamaniem kolejno: pieniędzy w kwocie 10 zł, dwóch sekatorów i butelki z wodą mineralną o wartości 32 zł oraz kilograma orzechów o wartości 6 zł.

Sąd rejonowy wydaje wyrok nakazowy, na podstawie którego oskarżony został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów w akcie oskarżenia i został skazany na karę jednego roku ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Po uprawomocnieniu się wyroku skazany składa wnioski o wydanie wyroku łącznego.

Sąd rejonowy wydaje wobec skazanego wyrok łączny, łącząc w pkt. I jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w innych czterech wyrokach opisane w komparycji wyroku łącznego w pkt. 2, 3, 4 i 5 oraz karę ograniczenia wolności orzeczoną w powołanym wyroku nakazowym, opisanym w pkt. I komparycji wyroku łącznego. Sąd rejonowy wymierza skazanemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po uprawomocnieniu się wyroku łącznego zastępca kierownika sekretariatu wydziału karnego sądu rejonowego sporządza projekt zarządzenia do czynności wykonawczych, zaznaczając, że połączeniu węzłem wyroku łącznego podlegają tylko kary pozbawienia wolności określone w pkt. 2, 3, 4, 5 wyroku łącznego, błędnie pomijając karę ograniczenia wolności. Projekt tak przygotowanego zarządzenia wykonawczego przedstawiony zostaje przewodniczącemu wydziału karnego sądu rejonowego, który to zarządzenie podpisuje.

Na podstawie zarządzenia wykonawczego pracownik sekretariatu starszy sekretarz sądu rejonowego sporządza błędnie kartę rejestracyjną karną, która nie uwzględnia orzeczonej kary ograniczenia wolności. Tak sporządzona karta zostaje następnie przesłana do aresztu śledczego i przyjęta bez uwag przez funkcjonariusza SW.

Skazany odbywa karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną na podstawie wyroku łącznego. Jeszcze w trakcie wykonywania kary w 2014 r. skazany występuje z zapytaniem, czy kara ograniczenia wolności wchodzi w skład kary łącznej orzeczonej wyrokiem łącznym. Przewodniczący wydziału karnego sądu rejonowego udziela odpowiedzi skazanemu, że powyższa kara ograniczenia wolności nie podlega połączeniu wyrokiem łącznym.

Skazany w 2016 r. ponownie występuje z pytaniem w sprawie kary ograniczenia wolności, tym razem otrzymuje odpowiedź pozytywną od przewodniczącego wydziału karnego sądu rejonowego, że wymieniona

kara została połączona z karami orzeczonymi w pozostałych czterech wyrokach, a informacja z 2012 r. była błędna.

Po wyjściu skazanego z zakładu karnego w 2017 r. wyrok łączny, który wpływa do zespołu kuratorskiej służby sądowej, jest przedmiotem konsultacji całego zespołu, zgodnie z utrwaloną praktyką tej jednostki. Po konsultacjach kurator umieszcza na odpisie wyroku łącznego przy wyroku obejmującym karę ograniczenia wolności wzmiankę „nie dotyczy”, przyjmując błędnie, że wyrok ten nie został objęty węzłem prawnym wyroku łącznego.

Kurator zawodowy występuje z wnioskiem o podjęcie zawieszzonego postępowania wykonawczego w zakresie kary ograniczenia wolności. Sąd wzywa skazanego do stawiennictwa na rozmowę z kuratorem zawodowym w sprawie wykonania kary ograniczenia wolności. Skazany nie odbiera korespondencji, policja nie ustala jego miejsca pobytu.

Kurator zawodowy przy sądzie rejonowym składa wniosek o zmianę orzeczonej kary ograniczenia wolności na zastępczą karę pozbawienia wolności, ze względu na okoliczność, że skazany nie wykonuje w sposób zawiniony orzeczonej kary ograniczenia wolności, nie stawia się przed nim w celu wyznaczenia miejsca i czasu podjęcia pracy na cele społeczne. Kurator dodatkowo informuje sąd, że jeszcze w czasie odbywania kary pozbawienia wolności kontaktował się ze skazanym, pouczając go o konsekwencjach wynikających z uchylania się od kary ograniczenia wolności.

W 2018 r. sąd rejonowy wydaje błędne postanowienie o zamianie wobec skazanego kary ograniczenia wolności, która uprzednio objęta była wyrokiem łącznym (już wykonanym), na zastępczą karę pozbawienia wolności w wymiarze 180 dni i orzeka jej wykonanie. Błędne odczytanie treści wyroku łącznego przez przewodniczącego składu (co wynika z późniejszych wyjaśnień) związane było z nietypowym i mylącym sformułowaniem sentencji wyroku łącznego. Na początku w sentencji wymienione zostały łączone wyroki ze wskazaniem cyfrowo punktów komparycji, pod którymi zostały one opisane, zaczynając od wyroku opisanego w pkt. 2, a następnie wymieniono kolejne wyroki w pkt. 3, 4 i 5, a dopiero później w dalszej części sentencji wskazany został wyrok, który w komparycji został opisany jako pierwszy w pkt. 1.

Sąd wydaje zarządzenie osadzenia skazanego w zakładzie karnym (nakaz przyjęcia do odbycia kary), zleca doprowadzenie skazanego do zakładu karnego przez policję, a następnie postanawia zarządzić poszukiwania skazanego listem gończym, gdyż czynności przeprowadzone

przez funkcjonariuszy policji nie doprowadzają do osadzenia skazanego w zakładzie karnym.

Po ponad dwóch tygodniach po podjęciu czynności poszukiwawczych przez policję na podstawie listu gończego skazany zostaje zatrzymany i osadzony w areszcie śledczym. Po 10 dniach skazany składa wniosek o weryfikację postanowienia o zamianie kary. Administracja aresztu śledczego po 4 dniach przekazuje wniosek do sądu rejonowego. W sądzie pismem skazanego w kolejnych dniach zajmują się: prezes sądu, wiceprezes sądu, sekretariat wydziału karnego, na końcu sprawa trafia do przewodniczącego składu sądu, który wydał uprzednio postanowienie o zamianie kary ograniczenia wolności na zastępczą karę pozbawienia wolności.

Skazany przebywa bezzasadnie w areszcie śledczym przez 21 dni.

Sąd rejonowy z urzędu na podstawie art. 24 k.k.w. postanowieniem uchyla wcześniejsze postanowienie o zarządzeniu zastępczej kary pozbawienia wolności w miejsce kary ograniczenia wolności. W uzasadnieniu sąd powołując się na własne przeprowadzone ustalenia, stwierdził, że przedmiotowa kara ograniczenia wolności została objęta węzłem kary łącznej. Mając na względzie ujawnione nowe okoliczności, tj. wyrok obejmujący karę łączną, sąd postanawia wyeliminować z obrotu prawnego powołane postanowienie i zarządza niezwłoczne zwolnienie osadzonego (nakaz zwolnienia).

Na finalny efekt bezprawnego pozbawienia wolności złożyło się szereg czynności i błędów poszczególnych osób, przy czym zasadniczy błąd dotyczy podjętej decyzji procesowej przez sąd. W pierwszej kolejności podnieść należy, że sąd powinien postępowanie wykonawcze w sprawie kary ograniczenia wolności umorzyć zaraz po uprawomocnieniu się wyroku łącznego jeszcze w 2013 r. Postępowania wykonawcze w sprawach objętych karą łączną orzeczoną w wyroku łącznym wskazane w zarządzeniu wykonawczym zostały umorzone, z wyjątkiem niewymienionej sprawy obejmującej karę ograniczenia wolności. Do akt głównych i wykonawczych na tamten czas nie załączono odpisu wyroku łącznego i w konsekwencji postępowanie wykonawcze nie zostało zakończone. Po przesłaniu wyroku łącznego do wykonania do aresztu śledczego, funkcjonariusze SW przy obliczaniu kary nie odnotowali w ewidencji skazanych wyroku obejmującego karę ograniczenia wolności. Sprawę wykonawczą dotyczącą kary ograniczenia wolności zawieszono z powodu odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności. Zadaniem kuratora przez ten czas było ustalenie, czy

nie zachodzą warunki do podjęcia postępowania wykonawczego, tj. czy skazany odbył już karę. Pomimo że odpis wyroku łącznego początkowo nie znajdował się w dyspozycji kuratora, ostatecznie kopia wyroku łącznego trafiła do akt wykonawczych z innej sprawy nadzorowanej przez tego samego kuratora, ze względu na objęcie skazanego dozorem. Kurator, załączając kopie wyroku łącznego do akt wykonawczych, nie złożył jednak wniosku o umorzenie tego postępowania, lecz wniosek o jego podjęcie, a następnie wniosek o zarządzenie wykonania kary zastępczej. Drugim odpowiednim momentem na zakończenie postępowania przez sąd było posiedzenie w przedmiocie zamiany kary ograniczenia wolności przy rozpatrywaniu wniosku kuratora o zarządzenie wobec skazanego kary zastępczej pozbawienia wolności w 2018 r. Sąd zapoznając się z odpisem wyroku łącznego, nie uwzględnił jego treści, później powołując się m.in. na niepoprawnie sformułowaną sentencję sądu orzekającego, na obowiązki służbowe kuratora w tym zakresie, myląc wpis kuratora na wymienionym orzeczeniu, obciążenie podobnymi sprawami w ilości kilku tysięcy rocznie, dokumenty w aktach sprawy o określonej wartości dowodowej, brak prawidłowego zdekodowania wyroku przez osoby z administracji sądowej, służby więziennej i kuratorskiej. Po skierowaniu dokumentacji wykonawczej do kary zastępczej pozbawienia wolności funkcjonariusze SW nie zauważyli, że kara została już wcześniej objęta wyrokiem łącznym. Błędy pojawiły się w postępowaniu wykonawczym w działalności administracji sądowej, służby kuratorskiej, orzeczniczej sądu penitencjarnego, służby więziennej. Bezzasadne pozbawienie wolności w tym przypadku jest konsekwencją czynności administracyjnych służb, jak i czynności orzeczniczych sądu. Odpowiedzialność prawna tego stanu rzeczy może być rozważana na płaszczyźnie karnej, cywilnej i dyscyplinarnej. Jeżeli chodzi o odpowiedzialność karną, to czyn kuratora i sędziego może być rozpatrywany z punktu widzenia kwalifikacji z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 115 § 13 pkt 3 k.k. Przepis ten określa sprawstwo funkcjonariusza publicznego, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa nieumyślnie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, i wyrządza istotną szkodę. Czyn zabroniony zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Kurator sądowy nie dopełnił swoich obowiązków poprzez niewystąpienie z wnioskiem o umorzenie postępowania, a nawet przekroczył swoje uprawnienia w zakresie umiejętności interpretacji orzeczenia sądowego. Jeśli kurator miał wątpliwości co do jego treści,

powinien ustalić to z sędzią penitencjarnym lub sądem penitencjarnym, a nie tylko konsultować sprawę z innymi kuratorami pozostającymi w zespole kuratorskim. Przesądżając samodzielnie zakres kary łącznej i nanosząc adnotacje na kopii wyroku łącznego, kurator przekroczył swoje uprawnienia i stworzył warunki do mylnego odczytania treści orzeczenia na dalszych etapach postępowania wykonawczego. Z kolei sędzia przewodniczący składu sądu penitencjarnego popełnił błąd, poprzez nienależyte zapoznanie się z treścią wyroku łącznego i wydanie postanowienia o zamianie kary ograniczenia wolności na zastępczą karę pozbawienia wolności.

Odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu bezprawnego pozbawienia wolności znajduje swoje umocowanie w przepisach art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. bądź ewentualnie art. 417 § 2 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. Pokrzywdzony może domagać się od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, lub wydanie prawomocnego orzeczenia, której konsekwencją jest pozbawienie wolności. Do zadośćuczynienia nie będą miały zastosowania regulacje art. 552 i nast. k.p.k., gdyż wyrok łączny stanowiący podstawę wykonania kary nie został w żaden sposób wzruszony.

Podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego znajdują się w art. 107 § 1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. (Dz.U. Nr 98, poz. 1070). Zgodnie z tym przepisem sędzia odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe (dyscyplinarne), za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa. W przypadku kuratora podstawą odpowiedzialności porządkowej lub dyscyplinarnej jest naruszenie obowiązków kuratora, o których mowa w art. 52 ust. 1 ustawy o kuratorach sądowych z dnia 27 lipca 2001 r. (Dz.U. Nr 98, poz. 1071).

Bibliografia

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j.: Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j.: Dz.U. z 2019 r., poz. 1950 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 30 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j.: Dz.U. z 2020 r. poz. 523 ze zm.).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz.U. 2001 Nr 98, poz. 1071, t.j.: Dz.U. 2014, poz. 795).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2001 Nr 98, poz. 1070, t.j.: Dz.U. 2016, poz. 2062).

